

Katarzyna Mroczek

"Dwór halikoński" Wespazjana Kochowskiego, Maria Eustachiewicz, "Pamiętnik Literacki" z.2 (1981) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 25/3-4 (85-86), 221

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

/II/ DZIECHCIŃSKA Hanna: Literatura a zabawa. Z dziejów kultury literackiej w dawnej Polsce. Warszawa 1981, PWN, ss. 244, zł 50,-

Pierwsza u nas próba całościowej charakterystyki wzajemnych związków literatury i zabawy w oparciu o teksty, lecz także - zjawiska kultury literackiej epok dawnych (do Oświecenia). Autorka świadomie pomija w swoich rozważaniach dramatopisarstwo i folklor. Książka składa się z trzech rozdziałów: "Słowo pisane i mówione w życiu towarzyskim i obyczajowym społecznym"; "Zabawa w maskaradę"; "Tekst literacki - źródło zabawy".

BP/85/86/15

J.S.

/II/ EUSTACHIEWICZ Maria: "Dwór helikoński" Wespazjana Kochowskiego. "Pamiętnik Literacki" 1981 z. 2 s. 3-22.

Utwór "Poeci polscy świeższy i dawniejszy na dworze helikońskim odmalowani", wchodzący w skład tomu "Niepróżnujące próżnowanie..." Kochowskiego jest próbą określenia celów i zadań poezji polskiej oraz próbą określenia przez autora swego w niej miejsca. Kochowski wyraża przekonanie o autonomiczności "Sarmackiej Muzy", której wartość to przede wszystkim "rodzimość". Jest to poezja o "niepróżnującym próżnowaniu", ale możliwe jest w jej obrębie powstawanie dzieł wartościowych, powtarzających wzory antyczne. "Dowcip" (synonim talentu) i "praca" (synonim sztuki) decyduje o wielkości twórcy. Zamykając swą poezję w kręgu zabawy i rozrywki Kochowski umieszcza siebie poza galerią wielkich polskich poetów - wrodzonym skłonnościom brak szlifowania przez wykształcenie, a usilna praca nie jest w stanie zastąpić sztuki.

BP/85/86/16

K.M.